

Rada Europy

Europejski Trybunał Praw Człowieka

Czwarta Sekcja

Sprawa KREPS przeciwko POLSCE

(Skarga nr 34097/96)

Wyrok

Strasburg

26 lipca 2001 r.

Niniejszy wyrok stanie się ostateczny na warunkach określonych w artykule 44 § 2 Konwencji. Może być poddany korekcie wydawniczej.

W sprawie Kreps przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), na posiedzeniu Izby w składzie:

Pan G. Ress, *Przewodniczący,*

Pan A. Pastor Ridruejo,

Pan L. Caflish,

Pan J. Makarczyk,

Pan I. Cabral Barreto,

Pani N. Vajić,

Pan M. Pellonpää, *sędziowie,*

oraz Pan V. Berger, *Kanclerz Sekcji,*

Po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 5 lipca 2001,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tej samej dacie:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 34097/96) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisji”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencji”), przez obywatela Polski, Zbigniewa Krepsa („skarżący”), w dniu 13 lutego 1996 r.

2. Skarżący, który otrzymał pomoc prawną, był reprezentowany przez Pana W. Hermelińskiego, adwokata prowadzącego praktykę w Warszawie (w Polsce). Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez Pełnomocnika Rządu, Pana K. Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący twierdził w szczególności, że jego prawo do rozprawy sądowej w rozsądnym terminie lub do uchylenia tymczasowego aresztu do czasu zakończenia postępowania, nie były respektowane oraz, że postępowanie karne przeciwko niemu trwało nadmiernie długo.

4. Skarga została przekazana do Trybunału w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została następnie skierowana do Sekcji Czwartej Trybunału (art. 52 § 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej Sekcji, Izba która miała rozstrzygnąć sprawę (art. 27 § 1 Konwencji), została utworzona zgodnie z przepisem art. 26 § 1 Regulaminu Trybunału.

6. Decyzją z 23 marca 2000 r., Izba uznała skargę za dopuszczalną.

7. Skarżący oraz Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, wnieśli do Trybunału obserwacje w przedmiotowej sprawie (art. 59 § 1 Regulaminu).

Izba podjęła decyzję, po skonsultowaniu się ze stronami, że nie zachodzi konieczność przeprowadzenia rozprawy ustnej w przedmiotowej sprawie (przepis art. 59 § 2 *in fine*).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

8. W dniu 13 stycznia 1993 r. skarżący został aresztowany pod zarzutami rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia a także kradzieży z włamaniem i napadu skutkującego uszkodzeniami ciała.

9. Dnia 13 kwietnia 1993 r. akt oskarżenia został wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Skarżącego oskarżono o rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, kradzież z włamaniem i uszkodzenie ciała, popełnione wspólnie z sześcioma innymi osobami.

10. Sąd wyznaczał rozprawy na : 4, 5 i 6 maja 1994 r., lecz następnie wszystkie je odraczał, ponieważ jeden ze współoskarżonych nie stawiał się. W ostatnim z tych terminów, rozprawę odroczone, ponieważ Z.K.(jeden ze współoskarżonych) był chory i sąd uznał za konieczne zwrócić się do biegłego z zakresu medycyny o opinię, aby stwierdzić, czy Z.K. był zdolny do uczestniczeniu w rozprawie, czy też nie. Opinia biegłego wpłynęła do sekretariatu sądu w dniu 13 czerwca 1994 r.

11. Dwa dni później Sąd Wojewódzki wyznaczył terminy rozprawy na 6 i 7 września 1994r. , lecz dnia 6 września 1994 r. sąd odroczył rozprawę, ponieważ nie stawiał się tłumacz sądowy (D.B., jeden ze współoskarżonych, był obywatelem Litwy i dlatego nie mógł uczestniczyć w procesie bez pomocy tłumacza).

12. Pierwsza rozprawa co do istoty sprawy została przeprowadzona 8 listopada 1994 r. Sąd przesłuchał czterech oskarżonych. Postępowanie było kontynuowane w dniach 9 i 14 listopada 1994 r. W trakcie tych dwóch posiedzeń sąd przesłuchał pozostałych oskarżonych.

13. Następną rozprawą odbyła się dnia 16 stycznia 1995 r. Podczas tej rozprawy skarżący bezskutecznie wnosił do sądu o zwrot sprawy do Prokuratora Wojewódzkiego we Wrocławiu i o zarządzenie dalszego śledztwa w celu oskarżenia jego żony. Dnia 17 stycznia 1995 r., podczas następnej rozprawy, skarżący złożył podobny wniosek i stwierdził, że jeśli wniosek nie zostanie uwzględniony, to on nie będzie stawiał się na rozprawie. Później, skarżący przeproszał za swoje zachowanie. Rozprawa wyznaczona na 18 stycznia rozpoczęła się z opóźnieniem, ponieważ z zaświadczenia lekarskiego wydanego przez lekarza Aresztu Śledczego wynikało, że skarżący jest chory. W tym dniu jednakże sąd postanowił kontynuować postępowanie pod nieobecność skarżącego, ponieważ na podstawie innego, później uzyskanego zaświadczenia lekarskiego, sąd doszedł do wniosku, że skarżący wprowadził w błąd władze aresztu co do stanu swojego zdrowia. Proces był kontynuowany 19 i 20 stycznia oraz 17, 20 i 23 marca 1995 r. Następne rozprawy wyznaczono na 17, 18 i 19 maja 1995 r. Rozprawa wyznaczona na dzień 18 maja 1995 r. nie odbyła się, ponieważ nie stawiał się przed sądem jeden ze współ-oskarżonych. W międzyczasie, 8 maja 1995 r., skarżący powołując się na poprzednie zaświadczenie o leczeniu psychiatrycznym, wniósł do sądu o zarządzenie, aby został zbadany przez psychiatrę.

14. Dnia 19 maja 1995 r. sąd postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłych psychiatrów w celu ustalenia, czy *tempore criminis*, skarżący i dwaj spośród współ-oskarżonych, działali w stanie zmniejszonej odpowiedzialności. Sąd odroczył rozprawę do 26 i 27 lipca 1995 r.

15. W dniu 22 maja 1995 r. sąd zwrócił się do Oddziału Psychiatrii Sądowej Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów, o umieszczenie tam skarżącego i współoskarżonych w celu przeprowadzenia obserwacji psychiatrycznej. Skarżący był poddany tej obserwacji w okresie od 3 października 1995 r. do 15 stycznia 1996 r.

16. W dniach 29 grudnia 1995 r., 13 stycznia, 13 i 29 lutego, 4 marca i 16 kwietnia 1996 r. skarżący wnosił do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o zwolnienie go z aresztu. Podnosił, iż okres jego tymczasowego aresztowania w międzyczasie przekroczył dwa lata i że powoduje to ciężki uszczerbek dla jego rodziny, szczególnie z powodu choroby dziecka a także faktu, iż żona oraz matka potrzebują jego pomocy.

17. Sąd Wojewódzki w Warszawie zbadał wszystkie te wnioski w dniu 29 kwietnia 1996 r. Odrzucił je uzasadniając, iż tymczasowe aresztowanie skarżącego powinno być kontynuowane z powodu istnienia uzasadnionego podejrzenia, że popełnił on zarzucane mu przestępstwa a także w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Sąd również podniósł, iż sam fakt, że tymczasowe aresztowanie skarżącego było długotrwałe, nie mógł być decydującą przesłanką do zwolnienia. Wreszcie, sąd dodał, że nie było podstaw prawnych do zwolnienia skarżącego ze względu na sytuację rodzinną, w szczególności w świetle art. 218 kpk. W tej kwestii, sąd oparł się na oświadczeniu złożonym przez żonę skarżącego (która stwierdziła, iż nie życzy sobie żadnej pomocy z jego strony).

18. Skarżący wniósł zażalenie podkreślając, że okres jego tymczasowego aresztowania przekroczył w międzyczasie trzy lata, podczas gdy jego proces dopiero się rozpoczynał. W dniu 23 maja 1996 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił zażalenie skarżącego mając na względzie ciężki charakter zarzucanych mu przestępstw, a także konieczność zapewnienia właściwego przebiegu postępowania.

19. W międzyczasie, dnia 29 lutego 1996 r. oraz w nieznaney dacie w kwietniu 1996 r., obserwacje psychiatryczne współ-oskarżonych zostały zakończone. Opinie psychiatrów wpłynęły do sekretariatu sądu odpowiednio: 21 marca i 12 kwietnia 1996 r.

20. Dnia 8 maja 1996 r. Sąd Wojewódzki wyznaczył terminy rozpraw na 5 i 6 sierpnia 1996 r. Z późniejszej decyzji Sądu Najwyższego z 13 lutego 1997 r. wynika (patrz pkt 26 poniżej), że te rozprawy zostały odroczone ponieważ współoskarżeni „dezorganizowali proces”. W szczególności, jeden z nich dokonał samookaleczenia.

21. W dniu 28 maja 1996 r. skarżący zakwestionował bezstronność sądu, przed którym toczył się proces. Zarzut ten został oddalony w dniu 3 czerwca 1996 r.

22. W dniach 18 czerwca i 11 września 1996 r. skarżący złożył dalsze wnioski o uchylenie tymczasowego aresztowania. Zostały one oddalone odpowiednio 4 lipca i 19 września 1996 r.

Skarżący odwołał się i w dniu 28 września 1996 r. dostarczył zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że cierpi na wrzody żołądka. Po przeprowadzeniu wywiadów co do osobistej i rodzinnej sytuacji skarżącego, właściwe sądy ostatecznie utrzymały w mocy zaskarżone postanowienia. Sądy powtórzyły, przytaczane poprzednio podstawy dalszego stosowania tymczasowego aresztu wobec skarżącego.

23. W dniu 8 listopada 1996 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie przeprowadził rozprawę. Jednakże skład sędziowski musiał zostać zmieniony, ponieważ sędzia zawodowy należący do składu sądu, w międzyczasie zrezygnował ze stanowiska. W rezultacie, nowy skład orzekający musiał przeprowadzić na nowo dowody, które były dotychczas przeprowadzone. Sąd kontynuował proces w dniach 12-13, 16 i 18-19 grudnia 1996 r. W dniu 18 grudnia 1996 r. sąd uznając, że skarżący zachowywał się w sposób zakłócający porządek (wyraźnie przerywał przesłuchiwanie biegłych), zarządził czasowe usunięcie go z sali rozpraw. Rozprawa wyznaczona na 21 stycznia 1997 r. została odroczonej do 4 lutego 1997 r., ponieważ jeden ze współoskarżonych nie stawiał się. W trakcie rozprawy, w dniu 4 lutego 1997 r. skarżący po raz drugi zakwestionował bezstronność sądu orzekającego.

24. W dniu 21 stycznia 1997 r. skarżący złożył do sądu wnioski o uchylenie tymczasowego aresztowania. Dnia 6 lutego 1997 r. wniósł następny wniosek o zwolnienie go z aresztu. Sąd rozpatrzył wnioski w dniu 3 marca 1997 r. i oddalił je stwierdzając brak podstaw do uchylenia tymczasowego aresztu w świetle art. 218 kpk.

25. W międzyczasie, 31 grudnia 1996 r., Sąd Wojewódzki w Warszawie postanowił wystąpić do Sądu Najwyższego na podstawie art. 222 § 4 kpk, z wnioskiem o przedłużenie tymczasowego aresztowania skarżącego i współoskarżonych do 30 maja 1997 r., to jest ponad ustawowy termin obowiązujący w takich sprawach. Sąd Wojewódzki uzasadnił, że przedłużona obserwacja psychiatryczna trzech współoskarżonych, potrzeba przeprowadzenia dowodów oraz fakt, że jeden ze współoskarżonych wszczął strajk głodowy i dokonał samookaleczenia, w pełni uzasadniają opinię, że oskarżeni znacznie utrudniali zakończenie postępowania w ustawowym terminie i w związku z tym, dali wystarczające powody przedłużenia tymczasowego aresztowania. Odnośnie skarżącego sąd podniósł, że swoim zachowaniem utrudniał on zakończenie postępowania. Sąd nie sprecyzował, w jaki sposób skarżący opóźnił zakończenie procesu.

26. Sąd Najwyższy rozpatrzył wnioski w dniu 13 lutego 1997 r. oraz przedłużył termin tymczasowego aresztowania skarżącego i współoskarżonych do 30 kwietnia 1997 r.

27. Rozprawa miała być kontynuowana dnia 7 marca 1997 r., lecz - z nieznanых przyczyn - została odroczonej na inny termin.

28. W dniu 21 marca 1997 r. skarżący - znowu bezskutecznie - zakwestionował bezstronność sądu.

29. Rozprawa była kontynuowana w dniach: 1, 4 i 16 kwietnia 1997 r. Dnia 18 kwietnia 1997 r. sąd wydał wyrok. Skarżący został uznany winnym popełnienia zarzucanych mu czynów oraz skazany na jedenaście lat pozbawienia wolności i 3.000 zł grzywny.

30. W lipcu 1997 r. skarżący złożył apelację od wyroku sądu I instancji. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację w dniu 2 grudnia 1997 r.

II. WŁAŚCIWE PRZEPISY PRAWA KRAJOWEGO I ICH ZASTOSOWANIE

31. W czasie trwania postępowania, przepisy regulujące kwestię tymczasowego aresztowania były zawarte w Rozdziale 24 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – kodeks postępowania karnego, zatytułowanym: „Środki zapobiegawcze”. Kodeks ten już nie obowiązuje. Został on uchylony i zastąpiony ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. (powszechnie zwaną „nowym kodeksem postępowania karnego”), która weszła w życie 1 września 1998 r.

32. Kodeks wymieniał jako „środki zapobiegawcze”, między innymi: areszt tymczasowy, poręczenie majątkowe i dozór policyjny.

Art. 209 zawierał ogólne podstawy uzasadniające zastosowanie środków zapobiegawczych. Przepis ten stanowił:

„Środki zapobiegawcze mogą być zastosowane w celu zapewnienia właściwego przebiegu postępowania, jeżeli dowody zebrane przeciwko oskarżonemu, w dostatecznym stopniu uzasadniają podejrzenie, iż popełnił on przestępstwo”.

Artykuł 217 § 1 określał podstawy zastosowania tymczasowego aresztowania. Przepis ten, w wersji obowiązującej do 1 stycznia 1996 r., stanowił:

„Tymczasowe aresztowanie może być zastosowane, jeżeli:

- (1) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ucieknie lub będzie się ukrywał, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma określonego miejsca zamieszkania w Polsce lub nie można ustalić jego tożsamości, lub
- (2) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do składania fałszywych zeznań lub w inny bezprawny sposób będzie starał się utrudniać właściwy przebieg postępowania, lub

(3) oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, określone w kodeksie karnym, lub

(4) oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny.

...”

Z dniem 1 stycznia 1996 r., ustępy: 3 i 4 artykułu 217 § 1 zostały skreślone a cały paragraf został zmieniony. Od tej daty, odpowiednie ustępy mają następujące brzmienie:

„(1) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, zwłaszcza wówczas, gdy jego tożsamości nie da się ustalić, lub nie ma on stałego miejsca pobytu [w Polsce] lub

(2) [brzmienie jak przed 1 stycznia 1996].”

Przepis art. 217 § 2 stanowił:

„Jeżeli oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub przestępstwo umyślne zagrożone karą, której górna granica wynosi co najmniej osiem lat pozbawienia wolności, lub jeżeli sąd pierwszej instancji skazał go na przynajmniej trzy lata pozbawienia wolności, potrzeba kontynuowania aresztu w celu zapewnienia właściwego toku postępowania może być oparta na uprawdopodobnieniu, że będzie wymierzona ciężka kara.”

33. Kodeks ustanawiał margines swobody w stosowaniu określonych środków zapobiegawczych. Artykuły 213 § 1, 218 i 225 kodeksu były oparte na założeniu, że tymczasowe aresztowanie jest najbardziej skrajnym środkiem zapobiegawczym i że nie powinno być ono stosowane, jeżeli łagodniejsze środki byłyby wystarczające.

Artykuł 213 § 1 stanowił:

„Środek zapobiegawczy [w tym także tymczasowe aresztowanie] musi być niezwłocznie uchylony lub zmieniony, jeżeli podstawa jego zastosowania ustała, lub zaistniały nowe okoliczności uzasadniające uchylenie danego środka lub zamianę go na inny, bardziej lub mniej dolegliwy.”

Artykuł 225 stanowił:

„Tymczasowe aresztowanie stosuje się tylko wtedy, gdy jest obowiązkowe; środek ten nie może być zastosowany jeżeli poręczenie majątkowe lub dozór policyjny, lub obydwie te środki są uznane za wystarczające.”

Założenia „aresztu mandatowego” (na przykład aresztu do czasu rozpatrzenia apelacji od wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności powyżej trzech lat), zostały uchylone z dniem 1 stycznia 1996 r. na mocy ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. nowelizującej kodeks postępowania karnego i inne ustawy karne.

Ponadto, artykuł 218 zastrzegł:

„Jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie szczególne względy, tymczasowe aresztowanie winno być uchylone , w szczególności jeżeli:

- (1) może poważnie narazić na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia oskarżonego; lub
- (2) pociągnęłoby za sobą nadmiernie uciążliwe skutki dla oskarżonego lub jego rodziny.”

34. Do dnia 4 sierpnia 1996 r., kiedy to weszły w życie odnośne przepisy ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. (patrz też powyżej: „Nowelizacja ustawodawstwa karnego”), nie było żadnych limitów czasowych trwania tymczasowego aresztowania w postępowaniu sądowym. Od tej daty, w artykule 222 kodeksu postępowania karnego ustanowiono takie limity. Przepis ten stanowił:

„3. Cały okres tymczasowego aresztowania do dnia wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji, nie może przekroczyć jednego roku i sześciu miesięcy w sprawach dotyczących przestępstw. W sprawach dotyczących zbrodni [przestępstw zagrożonych karą co najmniej trzech lat pozbawienia wolności], okres ten nie może przekroczyć dwóch lat.

4. W szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd Najwyższy może, na wniosek sądu właściwego do rozpoznania sprawy, ... przedłużyć tymczasowe aresztowanie na dalszy określony czas, przekraczający terminy określone w §§ 2 i 3, jeżeli jest to konieczne w związku z zawieszeniem postępowania, przedłużoną obserwacją psychiatryczną oskarżonego, jeżeli mają być przeprowadzone dowody z zagranicy, lub jeżeli oskarżony umyślnie utrudniał zakończenie postępowania w terminach określonych w paragrafie 3 .”

W dniu 28 grudnia 1996 r., na mocy ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r., został zmieniony § 4 artykułu 222, do którego wprowadzono, jako jedną z podstaw przedłużenia tymczasowego aresztowania ponad terminy ustawowe, również:

„... inne znaczne przeszkody, których nie udało się pokonać organom prowadzącym postępowanie...”

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 § 3 KONWENCJI

35. Skarżący zarzucił, że jego tymczasowe aresztowanie było nadmiernie długie oraz, że został naruszony art. 5 § 3 Konwencji, który stanowi między innymi:

„Każdy aresztowany lub zatrzymany na podstawie paragrafu 1 (c) tego artykułu, ma prawo do procesu w rozsądnym terminie lub do zwolnienia do czasu rozstrzygnięcia sprawy. Zwolnienie może być uzależnione od gwarancji stawiennictwa na rozprawie.”

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

36. Bezspornym był fakt, iż tymczasowe aresztowanie skarżącego rozpoczęło się w dniu 13 stycznia 1993 r., (kiedy to został on aresztowany pod zarzutami rozboju z użyciem

niebezpiecznego narzędzia, kradzieży z włamaniem i pobicia powodującego uszkodzenia ciała), oraz że w świetle art. 5 § 3 Konwencji, zakończyło się w dniu 18 kwietnia 1997 r., (kiedy został skazany wyrokiem sądu I instancji). Zatem, okres tymczasowego aresztowania skarżącego do czasu rozpoczęcia procesu sądowego, wynosił około czterech lat i trzech miesięcy.

Jednakże, ponieważ deklaracja Polski uznająca prawo do indywidualnej skargi zgodnie z dawnym art. 25 Konwencji, obowiązuje od 3 maja 1993 r., okres tymczasowego aresztowania skarżącego przed tą datą, pozostaje poza jurysdykcją Trybunału *ratione temporis* (patrz *Kudła przeciwko Polsce* [GC], nr 30210/96, § 102, ECHR 2000-...).

W związku z tym Trybunał uznaje, że okres, który należy brać pod uwagę w świetle art. 5 § 3 wynosi cztery lata bez dwunastu dni. Niemniej jednak, przy rozstrzygnięciu, czy tymczasowy areszt skarżącego trwający po 1 maja 1993 r. był uzasadniony, Trybunał weźmie pod uwagę fakt, że w tej dacie skarżący przebywał już w areszcie od około trzech miesięcy (patrz *Yağci and Sargin p. Turcji*, wyrok z dnia 8 czerwca 1995, Seria A nr 319-A, str. 18 § 49 i *Jabłoński p. Polsce*, nr 334982/96, § 66, z dnia 21 grudnia 2000 r.).

B. Zasadność długości tymczasowego aresztowania

1. Argumenty stron

37. Skarżący podnosił, że jego tymczasowy areszt przed rozpoczęciem procesu był nadmiernie długi oraz, że właściwe organy nie podały uzasadnionych przyczyn stosowania wobec niego aresztu przez cały ten okres. Według skarżącego, jego aresztowanie w efekcie równało się wydaniu wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności.

Skarżący podnosił dalej, że sądy we wszystkich swoich postanowieniach wielokrotnie opierały się tylko na dwóch podstawach, to jest: ciężkim charakterze zbrodni, które mu zarzucano oraz potrzebie zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Te podstawy nie mogły, jego zdaniem, wystarczać dla usprawiedliwienia tymczasowego aresztowania, które trwało ponad cztery lata.

W związku z tym, skarżący powołał się na utrwalone orzecznictwo Trybunału. Podkreślił, że wielokrotnie Trybunał przyznawał iż aresztowanie osób stojących pod zarzutami pewnych kategorii przestępstw można było uzasadnić koniecznością zapobieżenia naruszeniom porządku społecznego. Niemniej jednak Trybunał uznawał, że taki areszt był „odpowiednią i dostateczną” podstawą już tylko w oparciu o fakty mogące wykazać, że zwolnienie oskarżonego rzeczywiście zakłóciłoby porządek publiczny.

Skarżący dodał, że sądy, nawet pod koniec postępowania, nie rozpatrzyły możliwości zastosowania innych środków zapobiegawczych - takich jak poręczenie lub zwolnienie i zastosowanie dozoru policyjnego - aby zabezpieczyć przebieg postępowania. Sądy również nie uzasadniły w swoich postanowieniach, czy, a jeśli tak to dlaczego i w jaki sposób jego zwolnienie z aresztu miałyby zakłócić właściwy przebieg postępowania.

38. Skarżący dalej podnosił, że sądy nie zachowały „szczególnej staranności” w rozpatrywaniu jego sprawy i że ich działanie w sprawie spowodowało znaczne przedłużenie postępowania. W tej kwestii powołał się na dwa, jego zdaniem znaczne okresy bezczynności Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Pierwszy trwał przez ponad półtora roku, to jest od 13 kwietnia 1993 r., kiedy został wniesiony akt oskarżenia, do 8 listopada 1994 r., kiedy to rozpoczął się proces. Drugi okres, który podobnie trwał około półtora roku, rozpoczął się w maju 1995 r. a zakończył się w listopadzie 1996 r. W tych okresach nie przeprowadzono żadnej rozprawy.

Zdaniem skarżącego, wynikała przewlekłość postępowania w rozmiarze trzech lat winna być uznana za nadmierną i w konsekwencji naruszającą art. 5 § 3, który zapewnia prawo do „procesu w rozsądnym terminie lub zwolnienia”.

39. Rząd nie zgodził się ze wszystkimi zarzutami skarżącego. Rząd argumentował w pierwszej kolejności, że sąd wykazał należytą staranność w rozpatrywaniu sprawy skarżącego. W trakcie postępowania wyznaczył w sumie 34 rozprawy. Jednakże, wiele z tych rozpraw musiało zostać odroczone, gdyż oskarżeni utrudniali właściwy przebieg procesu. Sam skarżący znacznie przyczynił się do przedłużenia postępowania. Na przykład, w dniu 18 stycznia 1995 r. powołując się na swój rzekomo zły stan zdrowia, nie stawiał się w sądzie. Następnego dnia, podając tę samą przyczynę, wnosił o odroczenie rozprawy. Ponadto, wielokrotnie kwestionował bezstronność sądu rozstrzygającego sprawę.

Po drugie, Rząd podnosił, iż skarżący nie miał racji zarzucając, iż zwłoka w zakończeniu postępowania była spowodowana przez organy państwowe.

Co do okresu od kwietnia 1993 r. do listopada 1994 r., Rząd podkreślił, że rozprawa była wstępnie wyznaczona na 4 maja 1994 r., ale że została odroczone do listopada 1994 r. wyłącznie z powodu zdarzeń, za które sąd orzekający nie ponosił odpowiedzialności.

Odnośnie okresu od maja 1995 r. do listopada 1996 r., Rząd podkreślił, że w większej części tego okresu, kilku ze współoskarżonych oraz skarżący – który sam prosił sąd o możliwość zbadania przez psychiatrę - przebywali na obserwacji psychiatrycznej. Po otrzymaniu opinii biegłych, Sąd Wojewódzki niezwłocznie wyznaczył rozprawy na 1 i 5

sierpnia 1996 r., jednak znów rozprawy musiały być odroczone z powodu okoliczności, za które sąd nie mógł ponosić odpowiedzialności.

40. Rząd dalej podnosił, że istniały przyczyny uzasadniające areszt skarżącego i nie można uznać, że długość tymczasowego aresztowania przekroczyła „rozsądny termin” w rozumieniu art. 5 § 3.

W związku z powyższym, Rząd wciąż powoływał się na fakt, że zachodziło uzasadnione podejrzenie, iż skarżący popełnił trzy zbrodnie, co oznaczało, że mógł być skazany na karę od pięciu lat pozbawienia wolności do kary śmierci. Rząd również podkreślił, że kontynuowanie aresztowania skarżącego było niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania, zwłaszcza, że jak już wspomniano, skarżący utrudniał prowadzenie procesu.

W konkluzji, Rząd wnosił o uznanie, iż nie nastąpiło naruszenie art. 5 § 3 Konwencji.

2. Ocena Trybunału

41. Trybunał zwraca uwagę na fakt, iż kwestia, czy okres tymczasowego aresztowania jest uzasadniony, nie może być oceniana abstrakcyjnie. Kwestia, czy jest uzasadnione dla oskarżonego, aby pozostał w areszcie, musi być oceniona w każdym przypadku indywidualnie, stosownie do szczególnych okoliczności sprawy. Kontynuowanie aresztowania może być uzasadnione w konkretnym przypadku, tylko wtedy, gdy wchodzi w grę szczególnie wymóg interesu publicznego, który pomimo zasady domniemania niewinności, przeważa nad zasadą uznania indywidualnej wolności zawartą w art. 5 Konwencji (patrz, m.in. *Kudła p. Polsce* cytowany wyżej, §§ 110 i n.).

W pierwszej kolejności państwowe władze sądowe mają zapewnić, aby w danej sprawie okres tymczasowego aresztowania podejrzanego przed rozpoczęciem postępowania sądowego nie przekroczył rozsądnego terminu. Do jego zakończenia władze muszą, zwracając należytą uwagę na zasadę domniemania niewinności, badać wszystkie fakty przemawiające za lub przeciw istnieniu wyżej wymienionej potrzeby interesu publicznego, uzasadniającego odstępianie od zasady art. 5 i oparcie się w decyzjach w sprawie wniosków o uchylenie aresztu. Jest oczywiste, na podstawie przyczyn podanych w tych decyzjach i dobrze udokumentowanych faktów przytoczonych przez skarżącego w jego odwołaniach, że Trybunał jest uprawniony do decydowania, czy doszło do naruszenia art. 5 § 3 (patrz również *Jabłoński p. Polsce*, cytowany powyżej, §§ 79-80).

42. Ciągłość uzasadnionego podejrzenia, że osoba aresztowana popełniła przestępstwo, jest warunkiem *sine qua non* uzasadniającym kontynuowanie aresztowania, lecz po pewnym okresie czasu już nie wystarcza. Trybunał musi wtedy ustalić, czy inne podstawy podane

przez władze sądowe, nadal uzasadniały pozbawienie wolności. Gdzie takie podstawy były „odpowiednie” i „dostateczne”, Trybunał musi też być usatysfakcjonowany, że władze państwowe zastosowały szczególną staranność w prowadzeniu postępowania (ibid.)

43. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie właściwe sądy podawały dwie główne przyczyny kontynuowania tymczasowego aresztu oskarżonego: mianowicie ciężki charakter zbrodni, które mu zarzucano oraz potrzeba zapewnienia właściwego toku postępowania (patrz par. 17-18 i 22 powyżej).

Trybunał zgadza się, że podejrzenie popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu zbrodni, mogło początkowo usprawiedliwić jego aresztowanie. Jednakże nie może zgodzić się, że jest to odpowiedni i dostateczny powód do przetrzymywania go w areszcie przez około cztery lata.

Jeśli chodzi o potrzebę zapewnienia właściwego przebiegu postępowania, Trybunał zauważa, że władze, powtarzając ten argument nie wskazały ani jednej okoliczności uzasadniającej, że skarżący w razie zwolnienia go uciekłby lub uchylałby się od wymierzenia sprawiedliwości lub wydania jakiegokolwiek wyroku skazującego, lub w inny sposób utrudniał proces (patrz punkty 17-18, 22 i 25 powyżej).

W związku z powyższym, Trybunał dalej zauważa, że Sąd Wojewódzki i Sąd Apelacyjny nie uwzględniły możliwości zastosowania jakichkolwiek innych gwarancji stawiennictwa oskarżonego na rozprawach – takich jak poręczenie lub zwolnienie i pozostawienie pod dozorem policyjnym – wyraźnie przewidzianych przez prawo polskie w celu zapewnienia właściwego przebiegu postępowania karnego (patrz pkt 33 powyżej). Sądy nie wspomniały także, czy, a jeśli tak to dlaczego te alternatywne środki nie zapewniłyby obecności skarżącego na rozprawach, lub dlaczego proces nie mógłby przebiegać prawidłowo w razie zwolnienia skarżącego.

Dlatego Trybunał nie jest przekonany, że przyczyny podane jako aresztowania skarżącego, były „dostateczne” lub „odpowiednie”, jak tego wymaga art. 5 § 3.

44. Takie stwierdzenie uwolniłoby Trybunał od rozstrzygnięcia, czy odnośne władze sądowe prowadziły postępowanie w sposób staranny. Jakkolwiek, w związku z powyższym Trybunał nie może nie zauważyć, że chociaż skarżący został oskarżony w kwietniu 1993 r., Sąd Wojewódzki w Warszawie potrzebował roku, aby wyznaczyć datę rozprawy (patrz pkt 9 i 10 powyżej). To spowodowało przedłużenie postępowania. Później, ten sam sąd znów potrzebował prawie jednego roku, aby uzyskać opinie biegłych psychiatrów (patrz pkt 15 i 19 powyżej). To spowodowało przedłużenie postępowania łącznie o około dwa lata, które jeśli

liczyć okres około czterech lat spędzonych przez skarżącego w areszcie tymczasowym, musi być uznane za znaczne.

Dlatego nie można powiedzieć, że władze wykazały szczególną staranność wymaganą przy rozpatrywaniu sprawy skarżącego.

45. Zatem, w niniejszej sprawie nastąpiło naruszenie art. 5 § 3 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

46. Skarżący następnie twierdził, że jego prawo do „rozprawy w rozsądnym terminie” nie było respektowane i w związku z tym nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji, który stanowi:

„ przy rozpatrywaniu ... jakiegokolwiek zarzutu karnego przeciwko niemu, każdy ma prawo do ... przesłuchania w rozsądnym terminie przez ... sąd...”

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

47. Obie strony są zgodne, że postępowanie rozpoczęło się 13 stycznia 1993 r. oraz, że zostało zakończone 2 grudnia 1997 r. Zatem całkowita długość postępowania wynosiła cztery lata i prawie jedenaście miesięcy.

Jakkolwiek Trybunał, uwzględniając swą jurysdykcję *ratione temporis* (patrz pkt 36 powyżej), może uwzględnić tylko okres czterech lat i siedmiu miesięcy, które minęły od 1 maja 1993 r., chociaż ma na względzie etap, jaki osiągnęło postępowanie w tej dacie (patrz wyrok w sprawie *Kudła p. Polsce* cytowany powyżej).

A. Rozsądna długość postępowania

1. Argumenty stron

48. Skarżący twierdził, że ze względu na fakt, że przez cały okres postępowania był on tymczasowo aresztowany, władze polskie winny wykazać szczególną staranność w rozpatrywaniu jego sprawy. Jednak, zważywszy na przewlekłość postępowania, za którą odpowiedzialność ponoszą sądy, nie można powiedzieć, że rzeczywiście działały one z należytą starannością. Jak dalej podnosił skarżący, długość jego procesu nie mogła być także usprawiedliwiona charakterem sprawy. Nie była ona bowiem szczególnie skomplikowana i nie różniła się od wielu podobnych spraw rozpatrywanych przez sądy wojewódzkie.

Konkludując, skarżący wnosił do Trybunału o stwierdzenie, że zostało naruszone jego prawo do „rozprawy w rozsądnym terminie”.

49. Rząd odpowiedział, że sprawa była bardzo skomplikowana, ponieważ dotyczyła poważnych zarzutów zbrodni rozboju, popełnionej przez zorganizowaną grupę przestępczą a także dlatego, że sąd rozpatrujący sprawę musiał przeprowadzić dowody z zeznań kilku świadków oraz opinii biegłych.

Odnośnie zachowania właściwych władz oraz skarżącego, Rząd powtórzył swoje argumenty przytoczone przy omawianiu zarzutu naruszenia art. 5 § 3 oraz podnosił, że w przedmiotowej sprawie nie było naruszenia art. 6 § 1.

2. Ocena Trybunału

50. Trybunał ocenia zasadność długości postępowania w świetle szczególnych okoliczności niniejszej sprawy oraz mając na względzie kryteria ustanowione w orzecznictwie Trybunału, w szczególności: czy sprawa jest skomplikowana, zachowanie skarżącego oraz zachowanie odnośnych władz (patrz między innymi *Kudła p. Polsce*, cytowany wyżej, § 124; *Abdoella p. Niderlandom*, wyrok z 25 listopada 1992 r., Seria A nr 248-A, strony 16-17, §§ 20 i 24 *in fine*).

51. W przedmiotowej sprawie strony wyraziły sprzeczne opinie co do tego, czy sprawa była skomplikowana. Mając na uwadze liczbę oskarżonych, łącznie ze skarżącym oraz charakter kwestii które wystąpiły przy rozpatrywaniu zarzutów, Trybunał uważa, że sprawa była w pewnym stopniu skomplikowana. Jednak fakt ten nie może usprawiedliwiać całej długości postępowania w tej sprawie.

52. W związku z powyższym, Trybunał przypomina, że już wielokrotnie podkreślał odnośnie art. 5 § 3, że osoby tymczasowo aresztowane są uprawnione do „szczególnej staranności” ze strony władz. Dlatego w sprawach, w których dana osoba jest tymczasowo aresztowana do czasu rozstrzygnięcia postawionych jej zarzutów popełnienia przestępstwa, sam fakt jej aresztowania jest już czynnikiem który należy uwzględnić przy ocenianiu, czy został spełniony wymóg wydania ostatecznego rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie (patrz cyt. wyżej, wyrok w sprawie *Abdoella*).

53. Trybunał już stwierdził, że podczas około dwóch lat brak było postępu w procesie oraz uznał, iż jest to niezgodne z wymogiem „szczególnej staranności” (patrz pkt 44 powyżej).

Dotyczy to również podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 6 § 1. Na tej podstawie Trybunał stwierdza, że polskie władze nie wypełniły swojego obowiązku szybkiego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, zgodnie z tym przepisem.

54. W konsekwencji, Trybunał uznaje, iż w niniejszej sprawie został również naruszony art. 6 § 1 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

55. Artykuł 41 Konwencji stwierdza:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

56. Skarżący żądał sumy 200.000 złotych (PLN) zarówno za szkody moralne jak i utratę zarobków oraz możliwości, w wyniku długotrwałego tymczasowego aresztowania i procesu.

57. Rząd uważał, że żądana suma jest nadmierna i wnosił do Trybunału o uznanie, że samo stwierdzenie naruszenia Konwencji będzie dostatecznym i słusznym zadośćuczynieniem. Alternatywnie, Rząd wnosił o wydanie wyroku w oparciu o orzecznictwo Trybunału w podobnych sprawach, z uwzględnieniem sytuacji ekonomicznej w Polsce.

58. Konkluzja Trybunału, na podstawie zgromadzonego przed nim materiału jest taka, że skarżący nie wykazał, że dochodzona szkoda majątkowa była rzeczywiście spowodowana zatrzymaniem go w areszcie przez odnośny okres. W konsekwencji, zdaniem Trybunału nie ma podstaw do przyznania skarżącemu odszkodowania z tego tytułu.

59. Jednakże Trybunał przyznaje, że skarżący doznał szkody niemajątkowej – w postaci stresu wynikającego z nadmiernie długotrwałego tymczasowego aresztowania i procesu – która nie może być dostatecznie zrekompensowana przez samo uznanie naruszenia Konwencji.

Dokonując oceny na zasadach sprawiedliwości, Trybunał przyznaje skarżącemu 20.000 złotych (PLN) z tego tytułu.

B. Koszty i wydatki

60. Skarżący, który otrzymał pomoc prawną z Rady Europy w związku z prowadzeniem swojej sprawy, domagał się przyznania kwoty 2.000 USD lub ich równowartości w polskich złotych, z tytułu kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem.

61. Rząd zwrócił się do Trybunału o ich przyznanie, jeśli w ogóle, tylko w granicach, w jakich koszty i wydatki były rzeczywiście poniesione i konieczne oraz uzasadnione co do kwoty.

62. Stosując kryteria wypracowane w orzecznictwie Trybunału (patrz, na przykład wyrok w sprawie *Kudła p. Polsce*, cytowany powyżej, § 168) Trybunał uważa za słuszne przyznać skarżącemu 8.000 złotych (PLN) z tytułu kosztów i wydatków plus jakikolwiek podatek od wartości dodanej, który może być pobrany, pomniejszone o 4.100 franków francuskich otrzymanych w drodze pomocy prawnej od Rady Europy.

A. Odsetki ustawowe

63. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowa stopa procentowa stosowana w Polsce w dniu przyjęcia niniejszego wyroku wynosi 30% rocznie.

Z TYCH PRZYCZYŃ, TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie art. 5 § 3 Konwencji,
2. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji,
3. *Uznaje*,
 - (a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy od daty w której wyrok stał się ostateczny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji, następujące kwoty:
 - (i) 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych (PLN) za szkody niemajątkowe,
 - (ii) 8.000 (osiem tysięcy) złotych (PLN) z tytułu kosztów i wydatków, plus jakikolwiek podatek od wartości dodanej, który może być pobrany, minus 4.100 (cztery tysiące sto) franków francuskich, otrzymane z tytułu pomocy prawnej z Rady Europy, które będą przeliczone na złote polskie według kursu obowiązującego w dniu wydania niniejszego wyroku;
 - (b) że zwykłe odsetki według rocznej stopy 30%, będą płatne od tej sumy, od wygaśnięcia wyżej wymienionych trzech miesięcy do momentu zapłaty;
4. *Oddala* w pozostałej części roszczenie skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz notyfikowano na piśmie w dniu 26 lipca 2001 roku, na zasadach art. 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent Berger

Kanclerz

Georg Röss

Przewodniczący